



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

## GUCIO

Trzymał misio się za brzuch.  
Jęczał strasznie. Aż za dwóch !  
Leciał truteń zwany Guciem.  
Spojrzał się nań ze współczuciem.  
Korzystając ze współczucia,  
jęknął misio tak do Gucia:  
"Ależ męczę się okrutnie.  
Bądźże Guciu dobrym trutniem.  
Przynieś plaster, lecz sporawy."

Gucio na to: "Nie ma sprawy."  
I od razu by nie zwlekać,  
ruszył pędem, gdzie apteka.  
Choć powrócił na sygnale,  
nie ucieszył misia wcale.

Rzekł miś kwaśną robiąc minę:  
"Nie pomogłeś mi ni krztynę,  
bo ja jęczę przecież z głodu.  
Przynieś plaster, ale ... miodu."